

Trójca oporu obywatelskiego: jedność, planowanie, dyscyplina

The Trifecta of Civil Resistance: Unity, Planning,
Discipline

Hardy Merriman

Translator: Dr. Piotr Kuropatwinski,
retired lecturer of economic policy at the University of Gdansk,
September 2020

Translation Editor: Natalia Gebert

Trójca oporu obywatelskiego: jedność, planowanie, dyscyplina

Trzy atrybuty mogą zaważyć na sukcesie lub porażce ruchów obywatelskich bez przemocy na całym świecie: jedność, planowanie i dyscyplina niestosowania przemocy.

Hardy Merriman

19 listopada 2010 r.

Artykuł został pierwotnie opublikowany w portalu OpenDemocracy.net 19 listopada 2010 r.

<https://www.opendemocracy.net/en/trifecta-of-civil-resistance-unity-planning-discipline/>

Co sprawia, że ruchy oporu obywatelskiego okazują się skuteczne?

Jeśli przyjmiemy za pewnik, że w polityce „władza nigdy nie bywa dana, zawsze jest zdobywana”, naturalnie nasuwającym się wnioskiem jest to, że historycznie rzecz biorąc, ruchy zakładające niestosowanie przemocy okazywały się skuteczne, ponieważ w jakiś sposób władały siłą większą, niż ich oponenci.

Ten wniosek jest sprzeczny z szeroko przyjętym założeniem, że władza w ostatecznym rozrachunku wynika ze sprawowania kontroli nad zasobami materialnymi i możliwością stosowania przemocy i daje asumpt do bezpośredniego kwestionowania tego założenia. Gdyby to założenie było całkowicie słuszne, ruchy zakładające niestosowanie przemocy nieuchronnie kończyłyby się porażką w walce z lepiej uzbrojonym i dysponującym większymi zasobami przeciwnikiem. Widać jednak w historii całą linię chronologiczną wielu sukcesów walki prowadzonej bez przemocy, sięgającą ponad sto lat wstecz, gdzie protagoniści i sprawy, o które walczyli, są tak różnorodni jak sama ludzkość. Oto kilka przykładów:

- W latach 30. i 40. XX w. Hindusi zdobyli niepodległość masowo odmawiając współpracy (bojkoty ekonomiczne, strajki szkolne i pracownicze, odmowy płacenia podatków, nieposłuszeństwo obywatelskie i rezygnacje), co groziło tym, że Indie staną się krajem niemożliwym do rządzenia i w końcu przekonało Brytyjczyków do odejścia;
- W latach 50. i 60. XX w. amerykański Ruch Praw Obywatelskich (Civil Rights Movement) zdobył równe prawa w wyniku prowadzenia akcji bez przemocy takich, jak bojkot autobusów w mieście Montgomery i demonstracje typu sit-in w stołówkach w Nashville, które wykorzystywały słabości zinstytucjonalizowanego systemu segregacji i uzyskały poparcie społeczne w całym kraju;
- W latach 1965-1970 związek zawodowy pracowników rolnych *United Farm Workers* rozrósł się z małej, praktycznie niedysponującej żadnymi środkami finansowymi organizacji lokalnej do organizacji rozpoznawanej w skali całego kraju dzięki skutecznemu wykorzystaniu strajków i bojkotów podejmowanych przeciwko winnicom w stanie Kalifornia;
- W 1986 r. na Filipinach aktywiści połączyli się z osobami odmawiającymi służby wojskowej, by zorganizować gromadzące miliony demonstracje przeciwko wspieranej przez USA dyktaturze Ferdynanda Marcosa. Widząc, jak jego opcje szybko się kurczą w świetle tego niestosującego przemocy powstania, Marcos uciekł z kraju;

- W 1988 r. Chilijczycy przezwyciężyli strach powodowany przez brutalną dyktaturę Augusto Pinocheta i wzięli udział w akcjach i demonstracjach przeciw niemu. Te działania tak podkopały wsparcie dla Pinocheta, że nawet współpracujący z nim członkowie junty wojskowej okazali się nielojalni wobec niego w szczycie kryzysu i został on w końcu zmuszony do oddania władzy;
- W latach 1980-1989 Polacy zorganizowali niezależny związek zawodowy stanowiący część ruchu znanego jako Solidarność i odzyskali swój kraj zniewolony przez władzę sowiecką;
- W 1989 r. protesty i strajki określane później mianem Aksamitnej Rewolucji doprowadziły do pokojowego odejścia od komunizmu w Czechosłowacji. Podobne akcje doprowadziły do pokojowej transformacji we wschodnich Niemczech, a także na Łotwie, Litwie i w Estonii w 1991 r.;
- Strajki, bojkoty, nieposłuszeństwo obywatelskie i zewnętrzne sankcje trwające od lat 80. odegrały znaczną rolę w obaleniu apartheidu w Afryce Południowej na początku lat 90. XX w.;
- W kolejnym dziesięcioleciu, Serbowie (2000), Gruzini (2003), i Ukraińcy (2004) pozbyli się autokratycznych rządów, mobilizując społeczeństwo do tego, by zapobiec lub postawić tamę fałszowaniu wyników wyborów;
- W 2005 r. Libańczycy zakończyli okupację swojego kraju przez wojska syryjskie przy pomocy masowych demonstracji bez przemocy;
- W 2006 r. Nepalczycy zaangażowali się w formy masowego nieposłuszeństwa i wymusili powrót do rządów cywilnych;
- W latach 2007-2009, w trakcie brutalnej rewolty oraz rządów dyktatury wojskowej, pakistańscy prawnicy, grupy społeczeństwa obywatelskiego oraz zwykli obywatele skutecznie wymusili odtworzenie niezależnego sądownictwa oraz wycofanie przepisów o stanie wyjątkowym.

Jeśli ludzie nie są posłuszni, rządzący nie mogą rządzić

Te i inne ruchy oporu obywatelskiego odniosły sukces, ponieważ były one oparte o fundamentalny wgląd w istotę władzy, czyli to, że prawie wszystkie instytucje, organizacje i systemy w społeczeństwie zależą od ciągłej zgody, współpracy i posłuszeństwa masy zwykłych ludzi. Co za tym idzie, jeśli ludzie zdecydują się wycofać swoją zgodę na współpracę w zorganizowany i strategiczny sposób, mogą dysponować środkami przymusu. Gdy ludzie odmawiają posłuszeństwa, wówczas prezydenci, burmistrzowie, dyrektorzy naczelni, generałowie i inni „posiadacze władzy” nie mogą dalej rządzić, ciesząc się niekontrolowaną władzą.

Instrumentami wykorzystanymi do osiągnięcia tego celu były niestosujące przemocy posunięcia taktyczne takie, jak strajki, bojkoty, masowe demonstracje, przejawy nieposłuszeństwa obywatelskiego, tworzenie równoległych instytucji i dosłownie setki innych kreatywnych działań. Były one wykorzystywane niekoniecznie z przyczyn moralnych, lecz raczej z powodów o charakterze pragmatycznym. Ci, którzy stosowali formy oporu obywatelskiego, mieli świadomość, że podobne strategie okazywały się skuteczne w innych krajach lub w poprzednich okresach historii własnego kraju i zauważali, że ten rodzaj oporu dawał największe szanse powodzenia w warunkach, z którymi mieli do czynienia.

Zdolności i warunki

Jednak pośród tych inspirujących zwycięstw ruchów niestosujących przemocy, historia oraz współczesny świat oferują również przykłady ruchów, które odniosły porażkę lub nie przyniosły rozstrzygnięcia. Świat obserwował rewolucje niestosujące przemocy w Polsce i Czechosłowacji w tym samym roku, w którym miała miejsce masakra na placu Tienanmen. W ostatnim dziesięcioleciu znaczna

liczba ludzi stosowała taktyki bez przemocy w Birnie, Zimbabwie, Egipcie i Iranie, ale cele tych ruchów jak dotąd nie zostały osiągnięte. W pomyślnie zakończonej walce o samostanowienie we Wschodnim Timorze opór obywatelski był nieodzowny, ale choć przyczynił się do rozwoju ruchów obywatelskich zwalczających okupantów gdzie indziej - w Palestynie, Zachodniej Papui, Saharze Zachodniej i Tybecie – walki prowadzone tam pozostają nierozstrzygnięte.

Co jest powodem różnic występujących między tymi i innymi przypadkami?

Czynniki, które sprawiły, że te i inne ruchy odniosły sukces lub doznały porażki, to temat, na który myślący racjonalnie i dobrze poinformowani ludzie mogą mieć różne poglądy[1]. Każda sytuacja jest wysoce złożona i ustalenie bezpośrednich ciągów przyczynowych jest w najlepszym wypadku trudne. Argumenty, które słyszę najczęściej z ust naukowców, dziennikarzy i innych osób, utrzymują, że trajektorie i wyniki tych i innych ruchów, które w przeważającym stopniu są ruchami bez stosowania przemocy, były w dużym stopniu zdeterminowane przez struktury, warunki i wyjątkowe okoliczności, w których działał każdy z tych ruchów.

Podawano na przykład argumenty, że ruchy niestosujące przemocy okazują się skuteczne jedynie w społeczeństwach, w których opresyjna władza nie jest skłonna do stosowania śmiertelnej siły. Inni będą twierdzić, że dla osiągających sukces ruchów krytyczne znaczenie mają pewne kryteria ekonomiczne (np. doktryna ekonomiczna, poziomy dochodów, rozkład bogactwa, obecność klasy średniej) oraz poziomy wykształcenia. Jeszcze inni dowodzą, że rola supermocarstw i regionalnych hegemonów bierze prym przed istotnością innych zmiennych przy determinowaniu wyniku podejmowanych przez ruch działań. Liczba dodatkowych struktur oraz warunki, które można przywołać, tj. zróżnicowanie etniczne, historia polityczna i kulturalna, liczba ludności, powierzchnia kraju, są liczne i nie ma wątpliwości co do tego, że wiele z nich może wpłynąć na przebieg działań danego ruchu.

Aspektem przeciwnym czynnikom strukturalnym i okolicznościowym są czynniki opierające się na zdolnościach ruchu do prowadzenia konfliktu. Naukowcy określają to mianem podmiotowości (agency). Zdolności i podmiotowość odnoszą się do tych zmiennych, które w pewnym stopniu znajdują się pod kontrolą ruchu: strategii działania wybranej przez ruch, języka używanego do mobilizowania społeczeństwa i podtrzymywania zaangażowania, sposobu budowania koalicji, wyboru miejsca i sposobu zmierzenia się z przeciwnikiem, oraz całej plejady innych decyzji wiążących się z wstępowaniem na drogę oporu obywatelskiego.

W moim przekonaniu, te czynniki oparte o umiejętności są często znacznie niedoceniane lub lekceważone przez osoby mające bezpośrednio do czynienia z tymi ruchami i analizującymi je. Ustalenie, dlaczego tak jest, wykracza poza zakres niniejszego artykułu, ale jedną z przyczyn może być fakt, że ludzie mają wątpliwości lub nie znają podstawowego założenia, o które opiera się działanie zakładające niestosowanie przemocy, a mianowicie że przez zmianę zachowań zbiorowych, władza może ulec realokacji – przesunąć się z rąk mocno osadzonych, opresyjnych adwersarzy w ręce ruchów ludowych. Zakładają oni za to, że musiały zadziałać zmienne zewnętrzne lub nadzwyczajne okoliczności, które umożliwiły takie przesunięcie w danym momencie.

Możemy jednak uznawać rolę struktur i okoliczności wpływających na przebieg trajektorii i wyniki działań ruchów niestosujących przemocy bez umniejszania roli podmiotowości i umiejętności. W rzeczy samej, podmiotowość i umiejętności mogą okazać się istotnym czynnikiem różnicującym, a w pewnych przypadkach umożliwiającym ruchom przewycięzenie, obejście lub przekształcenie niepomyślnych okoliczności.

Ważność, jak również niekiedy prymat umiejętności i podmiotowości są uznawane za powszechną wiedzę w innych dyscyplinach takich, jak biznes lub myśl wojskowa. Dlaczego walka bez przemocy miałyby się wyróżniać pod tym względem? Generał armii lub naczelny dyrektor korporacji zaśmiałyby się w głos gdyby ktoś powiedział, że strategia miała marginalne znaczenie dla efektów działań, które podejmowali. Klasyczne dzieło Sun Tzu „*Sztuka wojny*” nie byłoby tak znane, gdyby ludzie myśleli, że wyniki rywalizacji i spornych interakcji były zawsze przesądzone przez warunki fizyczne.

Wracając zatem do początkowego pytania niniejszego artykułu - co sprawia, że ruchy niestosujące przemocy okazują się skuteczne? - możemy rozpocząć szukanie odpowiedzi od przyjrzenia się strategicznym wyborom i dobrym praktykom stosowanym w historii ruchów społecznych. Istnieje cała gama czynników opartych o podmiotowość i umiejętności, które mogą wpłynąć na wynik działania ruchu, ale jeśli (dla zachowania prostoty wyводу) wyciągniemy z nich kilka kluczowych aspektów, na czoło wysuwają się trzy atrybuty skutecznych ruchów niestosujących przemocy: jedność, planowanie i dyscyplina w niestosowaniu przemocy.

Jedność, planowanie i dyscyplina

Na pierwszy rzut oka ważność tych atrybutów może wydawać się oczywista. Jednak ich głębia i nadrzędne implikacje niekiedy uchodzą uwadze, jeśli rozpatruje się ruchy głównie na płaszczyźnie taktyki i jednostek. Każdy wart jest szerszego wyjaśnienia.

Jedność jest ważna, ponieważ ruchy niestosujące przemocy czerpią swoją siłę z udziału ludzi pochodzących z różnorodnych segmentów społeczeństwa. Mówiąc prosto: liczebność ma znaczenie. Im większe jest grono osób popierających ruch, tym silniejsza jest jego legitymizacja, moc i repertuar taktyk. Skuteczne ruchy docierają do ciągle nowych grup w społeczeństwie, np. mężczyzn i kobiet; młodzieży, dorosłych i starszych; mieszkańców miast i terenów wiejskich; mniejszości; członków instytucji religijnych; rolników, robotników, biznesmenów, osób wykonujących wolne zawody; ludzi zamożnych, klasy średniej czy niższych warstw społecznych; policji, żołnierzy, pracowników systemu sądownictwa, jak również innych grup.

Skuteczne ruchy również stale docierają ze swoim przekazem do osób wspierających ich adversarzy, rozumiejąc, że jedną z mocnych stron trwałego oporu obywatelskiego w służbie jednoczącej wizji jest zdolność do wywoływania przesunięć lojalności i dezercji z szeregów przeciwnika. Na przykład ciągłe zakłócenia życia publicznego wywołane przez południowoafrykański ruch na rzecz zniesienia apartheidu, połączone z nawoływaniem do zgody narodowej, były w stanie pozyskać szerokie wsparcie i stworzyć jedność na rzecz zmiany, nawet wśród niektórych białych zwolenników poprzednio wspierających państwowy system segregacji rasowej (apartheid).

Uczestnicy ruchów niestosujących przemocy muszą także podejmować skomplikowane decyzje dotyczące kierunków działania, które powinny obrać ich ruchy. **Planowanie strategiczne** ma tu do odegrania bardzo ważną rolę. Bez względu na wartość sprawy, o którą ruch walczy, lub niespełniające elementarnych kryteriów moralności działania oponenta, opresja zwykle nie jest przewyżczona wyłącznie przy pomocy spontanicznych i improwizowanych aktów oporu, nawet jeśli zostały dobrze przeprowadzone. Ruchy faktycznie nabierają dynamiki, gdy planują, jak systematycznie organizować opór obywatelski i jak doprowadzać do podejmowania go przez społeczeństwo tak, by osiągać ukierunkowane i skoncentrowane cele.

Decydowanie o tym, jakie działania taktyczne zastosować i w jakiej kolejności, opracowywanie elektryzujących opinię publiczną propozycji zmian opartych o znajomość aspiracji i bolączek ludzi, których ruch chce reprezentować, planowanie do jakich jednostek i grup adresować stosowane taktyki, oraz do jakich krótko – średnio- i długookresowych celów dążyć, a także jak budować linie

komunikowania się, by negocjować i budować koalicje. to jedynie niektóre kwestie, wokół których powinny się skupiać wysiłki kreatywnej refleksji strategicznej ruchów niestosujących przemocy. Działanie w ten sposób wymaga prowadzenia holistycznej (całościowej) analizy sytuacji, w której walka zakładająca niestosowanie przemocy jest prowadzona. W ramach planowania skuteczne ruchy formalnie lub nieformalnie zbierają informacje, słuchają ludzi w czasie bezpośrednich spotkań w tzw. terenie, a także analizują same siebie, swoich adwersarzy oraz niezaangażowane osoby trzecie w sposób nieprzerwany przez cały czas trwania konfliktu.

W końcu strategia jest skuteczna jedynie wtedy, gdy jest wdrażana w sposób zdyscyplinowany. Największe ryzyko porażki wynikającej z braku dyscypliny w ruchu bez przemocy wiąże się z tym, że niektórzy jego aktywiści mogą sięgnąć po przemoc. Dlatego, **dyscyplina w niestosowaniu przemocy**, czyli zdolność ludzi do powstrzymywania się od użycia przemocy, nawet w obliczu prowokacji, jest często stale wpajana uczestnikom. Stoją za tym praktyczne powody. Przypadki stosowania przemocy przez członków ruchu mogą dramatycznie obniżyć jego legitymizację, dając jednocześnie przeciwnikom ruchu uzasadnienie do zastosowania represji. Ponadto ruch, który konsekwentnie charakteryzuje się niestosowaniem przemocy, ma dużo większą szansę pozyskania szerokiego wachlarza potencjalnych sojuszników, w tym nawet osób wspierających adwersarzy, w czasie swojej walki.

Pełna eksploracja tych atrybutów może wypełnić treścią wiele książek, a przedmiot oporu niestosującego przemoc zasługuje na ciągłe systematyczne studia i jest ich przedmiotem. Każdy powstający ruch wzbogaca wiedzę i zbiorowe zrozumienie tego zjawiska, jednakże nadal występuje potrzeba zmapowania i rozwinięcia wielu aspektów sztuki i nauki dotyczących tej formy aktywności politycznej i społecznej.

Jednak te trzy atrybuty: jedność, planowanie i dyscyplina, są wieczne i jako takie tworzą ogólne ramy, za pomocą których członkowie i osoby wspierające ruchy, jak również ci, którzy je dokumentują i badają, mogą szybko ocenić stan ruchu. Czy jest zjednoczony? Czy ma plan? Czy jest zdyscyplinowany? Działania tych, którzy ucieleśniają te zasady, prowadząc działania niestosujące przemoc, już przetarły szlak prowadzący do bardziej pokojowego i sprawiedliwego świata. Przyszłość będzie kształtowana przez tych, którzy będą kontynuować to dzieło.

[1] Dla potrzeb niniejszego artykułu, definiuję „skuteczne” ruchy jako te, które osiągają deklarowane cele, a „nieskuteczne” ruchy to te, które takich celów nie osiągają. W tej definicji jest także zawarty aspekt czasowy. Skuteczny ruch może osiągnąć deklarowane przez siebie cele (np. pomarańczowa rewolucja na Ukrainie w 2004 r.), ale wyzwania wobec osiągnięć tego ruchu w latach kolejnych, mogą spowodować uwstecznienie (więcej informacji na temat przypadku Ukrainy zawiera artykuł z 17 listopada 2010 r. „Walka po zwycięstwie siły ludu” napisany przez Olenę Tregub i Oksanę Shulyar w openDemocracy). Dla odróżnienia, ruch, który nie osiągnie deklarowanego przez siebie celu (jak np. chiński ruch prodemokratyczny w 1989 r.), może wywoływać uboczne skutki w kolejnych latach, konstruktywnie sprzyjające promocji sprawy, o którą ruch walczył (więcej informacji o przypadku chińskim patrz artykuł z 17 listopada 2010 r. „Paradoks represji w Chinach” autorstwa Lestera Kurtza w openDemocracy). Nawet bez zmiany klasyfikacji konkretnego ruchu jako „skutecznego” lub „nieskutecznego”, te późniejsze skutki mogą mieć moc i dlatego zasługują na osobną uwagę.

Ten artykuł został przetłumaczony i można go pobrać w następujących językach:

- amharski
- arabski
- banglijski
- chiński
- krymski tatarski
- indonezyjski
- kannada
- kirgiski
- malajski
- nepalski
- hiszpański
- suahili
- tagalog
- tamilski
- telugu

- farsi
- francuski
- gruziński
- hindi
- węgierski

- polski
- portugalski brazylijski
- portugalski kontynentalny
- rosyjski
- słowacki

- thai
- turecki
- urdu
- wietnamski
- xhosa